

Steel Banging, Pomocna dłoń (ft. Ero JWP, Siwer)

To dedykacja dla mych prawdziwych kolegów
W całym kraju, na lewym i prawym Warszawy brzegu
I tych, co na obczyźnie poprawiają swój status
Marzycieli, co chcą zaoferować coś światu, elo
Gram mix-malus, rico, emilozof
Dzięki wam nasi fani na żywo słyszą to słowo, elo
Wszystkim bomberom, których style to duma
Pięć dla raperów, których gościłem na albumach
Z tymi co jarałem skuna, i pękła niejedna butla
Ziomali z ekipy na tropie lepszego jutra
JWP BC przyjacielski pakt
My wiemy co to rap, rozjebiemy każdy track
Razem pchamy ten sam wózek
I wierze ze nasze już przetrwa każdą burzę
I im mnie znasz dłużej, bardziej o tym wiesz
Co to braterska wieź
Idziemy tu pięść w pięść

Czy to ja zbijam ziomkom piątki
Czy ziomki mi
Czy oni mi dziś pomogą, może ja im?
Czy wspiera ich moje słowo, tak jak mnie ich
Pójdę za tobą kolo, jak za mną ty
/2x

Wzloty i upadki, życia serpentyny, ziom
Blok i ławki, marzyć serc mogiły
Gdy od duszy bratnich twarze
Stopklatka chwili
Czasem tego brak mi
Gdzieś za szczęściem godzimy
Rozeszliśmy się w 4 świata strony
NA TROPIE LEPSZEGO JUTRA KAŻDY MA SWÓJ ALGORYTM
Zrozum, wybory nie zawsze trafne, gorycz
Mamy pasję tworzyć
Chcemy zacnie pożyc
Kwit mnożyć, szczyt zdobyć
Wszystko w harmonii, jeszcze wszystko się ułoży
Jeśli zdołasz się uwolnić, między młotem a kowadłem
Nie raz w impasie, kiedyś na głupoty magnes, teraz szczęścia inkasent
Trzeba wierzyć w pasję, w pracę, w miłość
Wiara kruszy zwątpienie jak skałę kilof
I zapomnieć złe chwile, czarne jak heban
Z dedykacją dla tych, którym nic nie spadło z nieba

Czy to ja zbijam ziomkom piątki
Czy ziomki mi
Czy oni mi dziś pomogą, może ja im?
Czy wspiera ich moje słowo, tak jak mnie ich
Pójdę za tobą kolo, jak za mną ty
/2x

Nauczyłem się oszczędnie rozdawać przyjaźń, wiesz
bo zbyt trudno ocenić gdzie prawda a gdzie miraż.
Przez tych paru, co, dałbym sobie za nich uciąć ręce
Dziś wysyłałbym z numerem konta te kartki świąteczne
Nerwy nieuczciwych łatwo nadwyrężyć
A Ja, nigdy nie byłem mistrzem w gryzieniu się w język
Pewno dlatego jestem persona non grata
Tam gdzie ręce obolałe od klepania się po garbach
Nie zawieram tych przyjaźni w rytmie 'Sto lat'
Takie święta to obchodzę, ale raczej dookoła
Pospłacałem swoje długi, dziś mam czyste konto
Długi, które zawdzięczałem tym od czystej ziomkom

Tak, tym bardziej salut dla tych twarzy paru
Dla tych paru serc co tu biją w jednym takcie pomału
Dla tych paru co gdy lipa będę szukał ich ręki
I wiem że nie usłyszę że abonent niedostępny!